
TRAMWAJ

Pismo uczestników i sympatyków InO

47



- Luty 2004 -

Wydawca: Polskie Towarzystwo Turystyczno – Krajoznawcze
Zarząd Główny – Komisja Imprez na Orientację
00-075 Warszawa, ul. Senatorska 11

Zespół redakcyjny: *zespół ds. wydawnictw Komisji InO ZG PTTK*

Adiustacja: *Dariusz Mariusz Zając*

Autorzy tekstów: *Zbigniew Tarnowski, Andrzej Krochmal, Waldemar Fijor, Ewa Tarnowska, Marek Pacek, Komisja InO ZG PTTK*

Zdjęcia, rysunki:

Druk: *SKAUT.PL*

Nakład: 200 egzemplarzy

Spis treści:

Szkolenia Organizatorów Imprez na Orientację PTTK	4
Zasady dofinansowania szkolenia Organizatorów Imprez na Orientację PTTK	4
Honorowi Przewodnicy Imprez na Orientację	5
Lista uprawnionych przewodników do Komisji Odwoławczej	6
ZMIANY W REGULAMINACH TURYSTYCZNYCH IMPREZ NA ORIENTACJĘ	10
XII Mistrzostwa Polski w nocnych marszach na orientację.....	14
Złoty PInO	16
Trochę wiadomości krajoznawczych.....	18
Konkursy 2003	22
OCENA OGÓLNOPOLSKICH IMPREZ NA ORIENTACJĘ ZA ROK 2003	24
Ocena poszczególnych elementów imprez w roku 2003	25
Konkurs na najlepszego budowniczego etapu imprezy ogólnopolskiej w roku 2003 w kategorii :TS	26

Szkolenia Organizatorów Imprez na Orientację PTTK

W roku 2004 organizatorzy szkoleń Organizatorów InO PTTK mogą występować o dofinansowanie ze środków KInO ZG PTTK.

Podstawą do zarezerwowania środków przez KInO ZG jest złożenie wniosku (druki można otrzymać u kol. W. Fijora lub pobrać ze strony Komisji <http://ino.pttk.pl>)

Szczegółowe zasady dofinansowania opisujemy poniżej i zachęcamy do skorzystania z takiej możliwości

W. Fijor
Zespół ds. szkolenia KInO ZG PTTK

Zasady dofinansowania szkolenia Organizatorów Imprez na Orientację PTTK w roku 2004

1/ Wniosek o dofinansowanie należy składać najpóźniej na 2 miesiące przed planowanym terminem szkolenia.

2/ Jednostce PTTK organizującej szkolenie dofinansowanie na ten cel może zostać przyznane 1 raz w ciągu roku kalendarzowego.

3/ Kwota dofinansowania w roku 2004 wynosi 10 zł /uczestnika, lecz nie więcej niż 200 zł na całe szkolenie.

4/ Podstawę do przyznania dofinansowania stanowi Wniosek zatwierdzony przez Zarząd Oddziału PTTK i przesłany na adres KInO ZG PTTK w Warszawie z jednoczesnym powiadomieniem Przewodniczącego Komisji kol. Dariusza Zająca tel. 601 825 478 lub ino@skaut.pl

5/ O przyznanym dofinansowaniu organizator szkolenia jest powiadamiany przez Komisję InO ZG PTTK w terminie 1 miesiąca od daty wpłynięcia wniosku na adres KInO ZG PTTK w Warszawie.

6/ Skorygowana kwota dofinansowania (adekwatna do faktycznej liczby uczestników posiadających z chwilą ukończenia szkolenia Odznakę InO w stopniu co najmniej małym brązowym) zostaje przelana na wskazane, przez organizatora szkolenia konto Oddziału PTTK, w terminie 4 tygodni od wpłynięcia sprawozdania (zał.1) na adres KInO ZG PTTK w Warszawie.

7/ Dofinansowanie jest rozdzielane do wyczerpania środków przeznaczonych na ten cel w danym roku.

/KInO ZG PTTK/

Honorowi Przewodnicy Imprez na Orientację

Honorowy Przewodnik Imprez na Orientację nr leg. 026

Wiśniowski Adam (PInO nr leg.176) – lat 70, członek PTTK od 1953 r., uprawnienia uzyskał w 1983 r., jest członkiem Klubu Przewodników PTTK w Gorzowie Wielkopolskim, przewodnik turystyki pieszej, górskiej, Instruktor Przewodnictwa, Przewodnik Górski i Terenowy, wyróżniony Srebrną i Złotą Honorową Odznaką PTTK, złotą odznaką „Zasłużony pracownik PTTK”, medalem 110 lat Przewodnictwa Polskiego, medalem „Za wybitne zasługi w krzewieniu idei krajoznawstwa”, medalem XXX lat KTP PTTK im. M. Orłowicza i wieloma innymi. Jest wybitnym, długoletnim działaczem PTTK, organizatorem imprez regionalnych i krajowych, był wiceprezesem b. Zarządu Wojewódzkiego PTTK w Gorzowie Wielkopolskim.

Honorowy Przewodnik Imprez na Orientację nr leg. 027

Kilian Stanisław (PInO nr leg.181) – lat 68, członek PTTK od 1962 r., uprawnienia uzyskał w 1983 r., jest członkiem Kola Przewodników Terenowych i Beskidzkich w Oddziale PTTK w Wadowicach, przewodnik turystyki pieszej i górskiej, Przewodnikiem Górskim i Terenowym, Instruktor Przewodnictwa, wyróżniony Srebrną i Złotą Honorową Odznaką PTTK, złotą odznaką „Zasłużony w pracy PTTK wśród Młodzieży”, medalem XXX KTP PTTK. Medalem 50 – lecia PTTK i in. Był przewodniczącym Podkomisji InO w Oddziale PTTK w Wadowicach, jest wieloletnim popularyzatorem i organizatorem imprez na orientację na Podbeskidziu.

Honorowy Przewodnik Imprez na Orientację nr leg. 028

Stachowiak Teofil (PInO nr leg.180) – lat 74, członek PTTK od 1957 r., uprawnienia uzyskał w 1983 r., jest członkiem Klubu Azymut 69 w Oddziale PTTK Poznań – Nowe Miasto, przewodnik turystyki pieszej, wyróżniony Złotą Honorową Odznaką PTTK, srebrną odznaką „Zasłużony Działacz Turystyki i inicjator i organizator imprez wojewódzkich i krajowych, współtwórca pierwszego poradnika dla organizatorów i uczestników imprez na orientację w 1970 roku.

Honorowy Przewodnik Imprez na Orientację nr leg. 029

Cygan Bogdan (PInO nr leg. 174) – lat 72, członek PTTK od 1964 r., uprawnienia uzyskał w 1983 r., jest członkiem klubu turystyki motorowo-rowerowej „Ślężanie” przy Oddziale Wojskowym PTTK Wrocław, przewodnik turystyki kolarskiej i motorowej, wyróżniony Złotą Honorową Odznaką PTTK. Inicjator i organizator imprez na orientację w środowisku wojskowym i młodzieżowym.

Lista uprawnionych przodowników do Komisji Odwoławczej

nr.leg.	Nazwisko	Imię	Miasto	Ważność legitymacji do	nr.leg.	Nazwisko	Imię	Miasto
4	Miecznikowski	Jerzy	Łódź	2005	430	Mazurek	Robert	Radzyń Podlaski
5	Stróżecki	Andrzej	Zawiercie	2005	433	Bagan	Robert	Sanok
12	Dymarski	Jerzy	Katowice	2005	438	Gruźlewski	Radosław	Chelmża
23	Wysocki	Andrzej	Zabrze	2005	439	Ciastek	Bogusław	Radom
28	Kicman	Wojciech	Piła	2005	442	Król	Wojciech	Lwówek Śląski
30	Bolanowski	Czesław	Łódź	2005	443	Jeliński	Zygnunt	Piła
40	Penkowski	Jerzy	Bydgoszcz	2005	444	Mazurek	Waldemar	Koszalin
41	Penkowski	Zenon	Bydgoszcz	2005	445	Kołomycew	Przemysław	Częstochowa
53	Kolendowicz	Edward	Zbąszynek	2005	446	Kowalczyk	Paweł	Pilawa
60	Ratajski	Mirosław	Piotrków Trybunalski	2005	447	Czyż	Aleksander	Sędziszów Małopolski
61	Ratajski	Józef	Piotrków Trybunalski	2005	448	Bieliński	Wojciech	Gdańsk
64	Węgrzynowski	Janusz	Przemyśl	2005	449	Stando	Krzysztof	Toruń
68	Śliwakowski	Adam	Sokolniki k. Wielunia	2005	452	Rubanowicz	Łukasz	Koszalin
96	Szociński	Jerzy	Janowiec Wlkp.	2005	454	Skibiński	Adam	Wrzosowa Słowik
98	Begiello	Zbigniew	Lublin	2005	457	Maletz	Łukasz	Częstochowa
101	Nieroda	Eugeniusz	Lublin	2005	458	Sadowski	Grzegorz	Gdańsk
110	Piegat	Wiesław	Warszawa	2005	460	Rojek	Szymon	Rybnik
117	Lampart	Zbigniew	Stargard	2005	462	Ciastek	Katarzyna	Radom
122	Hadala	Antoni	Rzeszów	2005	464	Betcher	Ryszard	Gdańsk
125	Bielecki	Konrad	Radom	2005	465	Porzeziński	Piotr	Gdańsk
129	Socha	Zbigniew	Gliwice	2005	466	Kaczyński	Piotr	Gdańsk
131	Polcer	Wacław	Łódź	2005	468	Syrek	Dawid	Rybnik
132	Przybylski	Włodzimierz	Łódź	2005	469	Doloszycki	Grzegorz	Sanok
148	Matysiak	Józef	Międzyrzecz	2005	470	Sośnicki	Marcin	Sanok
152	Musielak	Eugeniusz	Wrocław	2005	471	Lucima	Krzysztof	Strzelin

157	Krochmal	Andrzej	Warszawa	2005	472	Kreff	Łukasz	Koszalin
165	Ziętek	Zbigniew	Lublin	2005	473	Drozda	Wojciech	Warszawa
174	Cygan	Bogdan	Wrocław	2005	474	Niksa	Tomasz	Częstochowa
176	Wiśniowski	Adam	Gorzów Wlkp.	2005	475	Ostrowski	Maciej	Warszawa
180	Stachowiak	Teofil	Poznań	2005	476	Rościszewska-Narloch	Halina	Gliwice
181	Kilian	Stanisław	Wadowice	2005	479	Skadorwa	Tymon	Koszalin
202	Jakubowski	Wacław	Gdynia	2005	481	Paszek	Tomasz	Szczecin
203	Wasilewski	Jerzy	Łódź	2005	482	Mordal	Paweł	Szamotuły
205	Gdula	Jacek	Wrocław	2005	483	Kowallek	Paweł	Chelmska
206	Sikora	Ryszard	Katowice	2005	484	Antoniak	Przemysław	Koszalin
207	Gronau	Tomasz	Warszawa	2005	485	Tkacz	Przemysław	Szczecin
208	Przychodzeń	Andrzej	Warszawa	2005	486	Podolak	Zbigniew	Przemysł
209	Fudro	Edward	Police	2005	488	Janas	Irena	Gliwice
210	Fijor	Waldemar	Toruń	2005	490	Sikora	Przemysław	Lwówek Śląski
215	Hrynyk	Roman	Wałcz	2005	491	Miazga	Leszek	Gdańsk
219	Kula	Krzysztof	Gdańsk	2005	493	Cywiński	Paweł	Szczecin
224	Soltysiński	Roman	Toruń	2005	494	Skoczypiec	Paweł	Koszalin
236	Kędziorek	Andrzej	Warszawa	2005	495	Kaczyński	Adam	Gdańsk
237	Marczak	Wiktor	Warszawa	2005	497	Juraszewski	Sławomir	Zielona Góra
241	Kaluża	Zygmunt	Rzeszów	2005	499	Szyndlarz	Ireneusz	Radzyń Podlaski
251	Nagrodzki	Ryszard	Chelmski Lubelski	2005	500	Gajkowski	Dawid	Szczecin
252	Wojtowicz	Marek	Lublin	2005	501	Grzybowski	Michał	Częstochowa
255	Jągła	Wojciech	Bydgoszcz	2005	502	Sochacki	Jakub	Ostroróg
257	Tarnowski	Zbigniew	Częstochowa	2005	504	Staszewska	Agata	Sosnowiec
258	Trocha	Roman	Dzierżoniów	2005	505	Demuth	Marcin	Częstochowa
259	Wrocławski	Marek	Kalisz	2005	506	Kozerski	Karol	Radom
265	Nowotny	Tomasz	Częstochowa	2005	507	Biernat	Przemysław	Dąbrowa Górnicza
270	Łukomski	Grzegorz	Radom	2005	508	Krajniak	Katarzyna	Jelenia Góra
271	Kowalski	Grzegorz	Skarżysko-Kamienna	2005	509	Wąsowski	Marek	Jelenia Góra
276	Kamiński	Jerzy	Bydgoszcz	2005	510	Jaźwa	Aleksandra	Jelenia Góra
280	Stańczyk	Krzysztof	Warszawa	2005	511	Krajniak	Damian	Jelenia Góra
288	Orlański	Jerzy	Warszawa	2005	512	Błażejowski	Daniel	Sanok

298	Barczuk	Mirosław	Biesiekierz	2005	513	Nabywaniec	Tadeusz	Sanok
299	Bilor	Henryk	Słupsk	2005	514	Czopor	Michał	Zagórz
301	Ligienza	Krzysztof	Dzierżoniów	2005	515	Zieliński	Sebastian	Zagórz
302	Lipiński	Dariusz	Toruń	2005	516	Jankowski	Marcin	Zagórz
307	Gotowski	Rafał	Unisław	2005	517	Surma	Grzegorz	Szczecin
317	Woźniak	Czesław	Międzyrzecz	2005	518	Zbrzeźny	Rafał	Grudziądz
318	Ziółkowska	Małgorzata	Gliwice	2005	519	Kozłowski	Roman	Poznań
320	Dziurska - Pyrkosz	Maria	Częstochowa	2005	520	Dera	Tomasz	Sieroszewice
327	Fąferek	Paweł	Borne Sulinowo	2005	522	Dajnowski	Andrzej	Gdańsk
333	Zajac	Dariusz	Radom	2005	523	Gajdus	Wiktor	Gdańsk
334	Wieczorek	Piotr	Warszawa	2005	525	Pacek	Marek	Gdańsk
336	Giera	Stefan	Międzychód	2005	526	Perliński	Michał	Gdańsk
339	Kalsztein	Karol	Gdańsk	2005	527	Kaczyńska	Aleksandra	Gdańsk
340	Woźniak	Michał	Międzyrzecz	2005	528	Kościowska	Agnieszka	Gdańsk
342	Filipski	Robert	Szczecin	2005	530	Górska	Natalia	Grudziądz
343	Hercog	Piotr	Częstochowa	2005	532	Szczygielski	Dyonizy	Andrychów
344	Racki	Marek	Szczecin	2005	533	Stawarz	Jan	Andrychów
345	Łuc	Stanisław	Warszawa	2005	534	Żurkiewicz	Leszek	Poznań
348	Ajdacki	Paweł	Otwock	2005	535	Kryszak	Piotr	Poznań
350	Szymański	Andrzej	Koszalin	2005	536	Skonieczny	Karol	Kalisz
353	Pilat	Zbigniew	Ustka	2005	537	Bociek	Rafał	Grudziądz
354	Florek	Piotr	Jastków	2005	538	Wysocka	Malwina	Zabrze
360	Chodziutko	Jacek	Gmina Grudziądz	2005	539	Świątczak	Tomasz	Kalisz
361	Chodziutko	Beata	Gmina Grudziądz	2005	540	Świątczak	Michał	Kalisz
363	Fierek	Ryszard	Grudziądz	2005	541	Bielinowicz	Marta	Szczecin
365	Prusak	Zbigniew	Kcynia	2005	542	Gruźlewska	Małgorzata	Chelmża
369	Kwasigroch	Tomasz	Bytów	2005	543	Laskowski	Piotr	Brzuze
374	Tarnowska	Ewa	Częstochowa	2005	544	Plutowski	Wojciech	Grudziądz
375	Szajt	Marek	Częstochowa	2005	545	Śmieja	Daniel	Szczecin
378	Ciszowski	Andrzej	Częstochowa	2005	546	Synowiec	Aleksandra	Kozienice
380	Brach	Monika	Bystrzyca Kłodzka	2005	547	Job	Michał	Jelenia Góra
383	Jagielski	Jan	Jelenia Góra	2005	548	Bludnik	Konrad	Białystok

384	Sadawa	Jerzy	Jastków	2005	549	Chrościński	Maciej	Białystok
387	Aniszewski	Paweł	Jakubów	2005	550	Strzyżewski	Łukasz	Częstochowa
391	Strużek	Michał	Jastków	2005	551	Melcer	Aleksander	Rybnik
394	Korzan	Daniel	Płock	2005	552	Sławiński	Tadeusz	Lubań
398	Janas	Sebastian	Gliwice	2005	553	Androsz	Katarzyna	Rybnik
399	Langner	Przemysław	Częstochowa	2005	554	Radecki	Mateusz	Grudziądz
400	Matczak	Adam	Ostrów Wielkopolski	2005	555	Popławska	Anna	Toruń
401	Leśniewski	Tomasz	Kcynia	2005	556	Klufczyński	Łukasz	Grudziądz
402	Mazur	Mirosław	Kozienice	2005	557	Wojtasiak	Przemysław	Grudziądz
403	Rodziewicz	Adam	Siedlęcin	2005	558	Wójcik	Damian	Grudziądz
405	Tyczyński	Bartosz	Radom	2005	559	Forystek	Radosław	Kozienice
409	Suchy	Wojciech	Gdańsk	2005	560	Kolasiński	Karol	Kozienice
410	Karpiszyn	Tomasz	Lwówek Śląski	2005	561	Szumski	Jacek	Kozienice
415	Kaczyński	Jakub	Gdańsk	2005	562	Witkowiak	Waldemar	Grudziądz
416	Krupski	Wiesław	Wohyń	2005	563	Jabłoński	Maciej	Lubań
417	Tyburska	Beata	Toruń	2005	564	Rościszewski	Marcin	Gliwice
420	Walczyzna	Dariusz	Warszawa	2005	565	Popławski	Dariusz	Toruń
429	Wójcik	Michał	Grudziądz	2005	566	Skowyrski	Janusz	Koszalin
31	Pujdak-Oborska	Jadwiga	Łódź	2005	567	Frynas	Sławomir	Starachowice
				2005	568	Zgoda	Piotr	Radom

ZMIANY W REGULAMINACH TURYSTYCZNYCH IMPREZ NA ORIENTACJĘ

Informacje dla organizatorów ogólnopolskich Imprez na Orientację rangi Mistrzostw Polski i Pucharu Polski

I. Regulamin

1. Powinien być ~~rozesłany~~ **dostarczony** do uczestników najpóźniej na miesiąc przed upływem terminu zgłoszeń.

IX. Protokół z imprezy

1. Protokół musi zawierać:

- a) nazwę imprezy
- b) datę i miejsce imprezy
- c) wyniki końcowe a w nich:
 - imię i nazwisko uczestnika
 - klub
 - miejscowość zamieszkania uczestnika
 - punkty karne na każdym etapie
 - punkty przeliczeniowe
 - miejsce po każdym etapie
 - miejsce po wszystkich etapach
- d) ilość punktów do Odznaki InO za każdy etap dla każdej kategorii
- e) przebieg trasy i ilość pkt do innych odznak turystyki kwalifikowanej

2. Oficjalny protokół wraz z wynikami organizator ma obowiązek ~~prześleć~~ **przekazać na piśmie** do KInO ZG PTTK, prowadzącego punktację PP oraz wszystkich klubów i środowisk, które reprezentowane były na imprezie, w terminie do jednego miesiąca po zakończeniu imprezy.

3. Wskazany jest, aby protokół ~~rozesłany~~ został **dostarczony** do wszystkich osób uczestniczących w imprezie. ~~5 a mających prawo do oceny imprez ogólnopolskich (tj. do n pierwszych osób z kat. TS i k pierwszych osób z kat. TJ ostatniej edycji PP liczbę osób uprawnionych do sędziowania z kat. TS i TJ określa KInO ZG PTTK z początkiem każdego roku) oraz członków KInO ZG PTTK.~~

Zasady przyznawania imprezom rangi ogólnopolskiej, Pucharu Polski oraz Mistrzostw Polski

Ust. 2 Przyznawanie imprezie ww. rangi może mieć miejsce wyłącznie na podstawie pisemnego zgłoszenia od organizatora, przesłanego na adres KInO ZG PTTK:

- a. do ~~30 kwietnia~~ **15 maja** roku poprzedzającego imprezę - dla imprez Mistrzostw Polski, Zlotu Przodowników InO oraz kursu Przodowników InO,
- b. do 15 września roku poprzedzającego imprezę - dla imprez rangi Pucharu Polski i ogólnopolskich.

Ust. 6. KInO ZG PTTK ma obowiązek poinformować **pisemnie** wszystkich organizatorów zgłoszonych imprez o podjętych decyzjach w terminie 14 dni od daty głosowania.

VI. Trasa i mapy

Ust. 3. Mapy powinny być czytelne i **muszą** zawierać następujące informacje:

- a. limity czasu: podstawowy i spóźnień,
- b. ilość PK do potwierdzenia na trasie,**
- c. opis treści mapy, **jej przekształceń** i zadań specjalnych,
- d. nazwę imprezy (etapu) z datą,
- e. nazwę organizatora,
- f. numer etapu wraz z kategorią,
- g. nazwisko i imię budowniczego (nr legitymacji uprawnień Organizatora InO, PInO).

Zalecane, lecz uzależnione od specyfiki trasy: skalę mapy i cięcie warstwiczne oraz długość trasy. ~~z ilością PK~~

Zasady punktacji i współzawodnictwa w turystycznych Imprezach na Orientację PTTK

V. Zasady potwierdzania punktów kontrolnych na karcie startowej

Ust. 1 Potwierdzenie punktu kontrolnego następuje poprzez wpisanie w pierwszym wolnym polu karty startowej za pomocą kredki umieszczonej przy lampionie numeru lub innego podanego na mapie oznaczenia PK (**opisu PK**) oraz kodu z lampionu ustawionego w tym miejscu.

VIII. Warunki ukończenia imprezy

Ust. 3. Zespół może być zdyskwalifikowany na imprezie za:

- a. dokonywanie samowolnych zmian w ustawieniu punktów kontrolnych,
- b. niszczenie punktów kontrolnych lub przyrządów do potwierdzania PK,
- c. **nieuzasadnione** używanie urządzeń elektronicznych do porozumiewania się na odległość **lub określania położenia w terenie,**
- d. używanie map nie dostarczonych i nie dopuszczonych przez organizatora **w skali większej niż 1:50 000,**
- e. nieprzestrzeganie "Karty Turysty" lub regulaminu porządkowego organizatora.

IX. Protesty i odwołania

1. Uwagi i odwołania rozstrzyga Sędzia Główny imprezy.
2. Na imprezach rangi ogólnopolskiej i wyższej protesty rozstrzyga pięcioosobowa Komisja Odwoławcza składająca się z Sędziego Głównego, Budowniczego Trasy lub Kierownika Imprezy oraz trzech Przodowników InO wybranych przez uczestników imprezy ze swojego grona w czasie rozpoczęcia imprezy.
3. **Przodownicy powoływani do Komisji Odwoławczej, muszą posiadać co najmniej pięcioletni staż przodowniczy.**
4. Komisja Odwoławcza zbierana jest przez Sędziego Głównego z jego inicjatywy lub po wpłynięciu pisemnego protestu.
5. W przypadku protestów dotyczących wyników jednego z członków Komisji Odwoławczej, zostaje on wyłączony z obrad, a na jego miejsce zostaje powołany nowy sędzia, wybrany przez pozostałych członków Komisji Odwoławczej
6. **Komisja Odwoławcza ma głos decydujący w sprawach dotyczących naruszenia zasad punktacji.**
7. **Sędzia Główny w uzasadnionych sytuacjach (niebezpieczne warunki atmosferyczne, zdarzenia losowe itp.) ma prawo odwołać etap lub anulować jego wyniki.**

Drużynowe Mistrzostwa Polski

1. DMP rozgrywane są w celu wyłonienia najlepszej drużyny reprezentującej klub, organizację lub ~~region~~ **województwo.**
2. DMP rozgrywane są w kategoriach:
 - a. seniorów (TS),
 - b. juniorów (TJ),
 - c. młodzieży (TM).

3. Inne niż wymienione w *rozdz. II, p. 2* kategorie mogą być rozgrywane po uzgodnieniu z KInO ZG PTTK w zależności od możliwości organizatora.
4. W skład drużyny wchodzi maksymalnie:
 - a. 2 zespoły w kategorii TS,
 - b. 2 zespoły w kategorii TJ,
 - c. 2 zespoły w kategorii TM,
 - d. 1 zespół w każdej innej kategorii.
5. Klasyfikowane są drużyny, złożone z co najmniej 3 zespołów.
6. Klasyfikacja drużyn odbywa się na podstawie sumy punktów przeliczeniowych wszystkich zespołów wchodzących z skład drużyny na wszystkich etapach.
 - a. w kategoriach TS, TJ i TM rozgrywane są po trzy etapy w tym co najmniej jeden dzienny i co najmniej jeden nocny,
 - b. ilość etapów w innych kategoriach uzgadniana jest każdorazowo z KInO ZG PTTK,
 - ~~c. w kategoriach TS i TJ na każdym etapie punktuja po 3 najlepsze zespoły,~~
 - ~~d. w kategorii TM na każdym etapie punktuja 2 najlepsze zespoły,~~
 - ~~e. we wszystkich innych kategoriach na każdym etapie punktuje jeden najlepszy zespół~~
7. We wszystkich kategoriach zespół tworzą dwie osoby.
8. Skład zespołów nie może ulegać zmianie w trakcie imprezy.
9. Poszczególne zespoły mogą reprezentować drużynę w różnych kategoriach pod warunkiem wcześniejszego zgłoszenia w ramach limitów zgodnie z *rozdz. II, p. 4*.
10. Oprócz klasyfikacji drużynowej prowadzone są klasyfikacje zespołowe w poszczególnych kategoriach.
11. W klasyfikacji drużynowej za zajęcie trzech pierwszych miejsc każdemu członkowi drużyny przyznawane są medale, **dyplomy** i tytuły mistrzów, wicemistrzów i II wicemistrzów Polski.
12. Zespoły reprezentujące jedną drużynę w poszczególnych kategoriach muszą być rozstawione, a kolejność startów na etapach musi ulegać zmianie.
13. **Osoby, które zajęły w roku poprzednim w Pucharze Polski miejsca od pierwszego do pięćdziesiątego w kat. TS lub miejsca od pierwszego do trzydziestego w kat. TJ, chcące startować w drużynie spoza swojego klubu, organizacji lub województwa, zobowiązane są do końca lutego roku bieżącego zgłosić to do Komisji InO ZG PTTK, pod rygorem zakazu startu w drużynie o której mowa powyżej.**

XII Mistrzostwa Polski w nocnych marszach na orientację

(artykuł zamieszczony a Gościńcu, nr 5 (13)/2003)

Czy może przejeżdżałeś między dziesiątym a dwunastym października przez Kozienice, a do tego nocą? Jeśli tak, to pewnie zastanawiałeś się nad obecnością dużej liczby osób w różnym wieku przemierzających się po okolicach z mapami w rękę i latarkami na głowie. Pewnie zaskoczy Cię informacja, że nie była to kolejna impreza integracyjna czy survivalowa, a tylko XII Nocne Mistrzostwa Polski w Turystycznych Marszach na Orientację. Ranga najwyższa z możliwych w marszach na orientację, nic więc dziwnego, że zjawiała się tam prawie cała czołówka zawodników.

To, że nie była to najliczniejsza impreza - jeśli chodzi o liczbę uczestników - organizatorzy zawdzięczają częściowo sobie, bowiem radomiacy przyzwyczaili nas już do wyjazdów w tereny odległe od cywilizacji. Do takich miejsc rzadko dojeżdża się bardzo szybko, czasem podróż zajmuje więcej czasu niż same zawody. Często nie można znaleźć bazy, w której "na odcinku" sanitarnym byłoby wszystko tak, jak byśmy chcieli. Biorąc pod uwagę jeszcze do tego zbyt małą liczbę organizatorów bezpośrednio na poprzednich zawodach, trudno byłoby się spodziewać bazy przepelnionej ludźmi.

No cóż. Wszystkim, którzy tak myśleli muszę powiedzieć, jak ogromnie się pomylili. I to chyba na każdym stopniu.

Pojawiłem się w piątek, tuż przed startem do pierwszego etapu. Kto mnie zna, wie dlaczego. Packolot (nazwa własna pojazdu, którym się zazwyczaj przemieszczam) osiąga wprawdzie prędkość bliską drugiej prędkości kosmicznej, ale zawsze są jeszcze trudności natury obiektywnej i różne przeszkody naturalne (typu remont mostu - objazd 20 km, czy korek na Górze Kalwarii - objazd 40 km). Romek (Trocha - to z nim startowałem) już nas (był jeszcze Jankeś - w tym momencie jeszcze aktualny mistrz w nocnych Mistrzostwach Polski, Anka P. i Lens) wypatrzył i wyjaśnił, w którym miejscu zarezerwował nam nocleg. Potem szybko (spróbujcie wolno na radomskiej imprezie! Pół minuty spóźnienia i po Was) do autokaru i na start.

Etap pierwszy - "Kostka". Koncepcja coś mi przypomina. Tytułowa kostka przedstawiona w perspektywie składa się z trzech widocznych ścian. W rzeczywistości te trzy ściany są fragmentem (3/4) kwadratowej, płaskiej mapy "naciągniętej" na widoczną część sześciianu. Kostek jest aż osiem, wszystkie nie zamienione względem siebie. Punktów na mapie sporo; będziemy pod koniec biegać. Ponieważ skala jest nieznaną, z punktem pierwszym, zaznaczonym na skrzyżowaniu, mamy spore kłopoty (jak zwykle początek zawsze u nas jest najgorszy). Szkoda, że następnej krzyżówki Piotrek (Wieczorek - budowniczy EI i EII) nie oznaczył również lampionem - niechybnie byśmy go potwierdzili i 25 punktów karnych na starcie jak znalazł. Drobną korektą skali i jesteśmy "na

mapie". Dalej problemy z PK4, którego na szczęście możemy pominąć; mamy w końcu potwierdzić 23 z 24 Punktów Kontrolnych. Na szczęście, bo go nie znajdujemy. Później idzie gładko, jeśli nie liczyć PK14, ukrytego w cienkich brzoźkach. Tu tracimy kilka minut. Znalezienie (zwłaszcza w nocy) białoczerwonej kartki papieru owiniętej dokoła jednego z setek białych drzewek jest naprawdę upiornie trudne. Z opresji tej wychodzimy jednak zwycięsko. Ostatnie kłopoty na tym etapie czekają nas na kostce ósmej. Nie dość, że podejrzewamy (i słusznie!) zlustrowanie tego fragmentu mapy, to jeszcze jedna ze ścieżek naniesionych na mapę w terenie biegnie w przeciwnym kierunku. Oczywiście, to powoduje, że za chwilę my też biegniemy, lecz już we właściwym kierunku - do mety. Tam czeka bułka i napój, co regeneruje nas do tego stopnia, że gotowi jesteśmy udać się na drugi etap Piotrka "Dziwny iteenerer". Tu parę słów wyjaśnienia: "iteenerer" to sposób przebycia trasy zgodnie z zasadami określonymi na mapie bardzo fragmentarycznej. Strzałki pokazane na fragmentach mapy (czasem jedynie schematycznych, np. skrzyżowanie w kształcie litery "T") pokazują kierunek wejścia na dany kawałek mapy i wyjścia z niego. Nie ma żadnej, nawet poglądowej mapki zawierającej jednocześnie start i metę. Mimo to wszyscy szczęśliwie docierają na metę bez większych strat, a niektórzy nawet próbują zrobić drugie kółko, bo punktów mają za mało... Trasa bardzo ciekawa.

Po powrocie do bazy, oczywiście, długie Polaków rozmowy toczyły się jeszcze przez parę godzin. Rano niektórzy uczestnicy udali się na zawody biegowe (trzeba mieć zapal!) do Zamościa, inni odwiedzili park wodny w Kozienicach (wliczony w cenę uczestnictwa w zawodach!!!), a potem obiad (notabene bardzo smaczny) w barze obok szkoły. Później jeszcze, dzięki organizatorom, można było obejrzeć mecz reprezentacji Polski w piłce nożnej i znowu do lasu. Tam czekały dwa etapy przygotowane przez Darka Zajacę. Pierwszy - "Przekręcony Przesuwaniec" to prawie zwykła "szwajcarka" (mapa posiadająca jedynie małe fragmenty mapy - jak dziury w szwajcarskim serze) z przekształconą treścią (przesunięcie, obrót, lustro). Całe szczęście, że można się spodziewać w jaki sposób. Niestety, jak zwykle początek trasy sprawia nam kłopoty. Potwierdzamy Punkt Stowarzyszony i na dodatek ten, który powoduje błąd na następnym punkcie. Ta pomyłka decyduje o przegranej w nocnych Mistrzostwach Polski i nie tylko. Szkoda! Dalej idzie już w miarę gładko. Pod koniec trasy nie dajemy złapać się w pułapkę Darka i rozwiązujemy poprawnie trudniejszą część mapy, dzięki czemu nie musimy szukać trudniejszych do zlokalizowania punktów w innej części mapy. Znowu, bowiem, mamy do potwierdzenia tylko niektóre z zaznaczonych Punktów Kontrolnych. Ostatni etap to oczekiwane przez nas "Herby". Darek oparł swą mapę na znajomości kształtów niektórych polskich herbów (uprzednio opisując w regulaminie imprezy jakich) i odgadnięciu, za pomocą pewnych podpowiedzi, ich położenia na planie mapy. Zgodnie z zasadą stosowaną wcześniej, tu również należało odnaleźć tylko niektóre z punktów zaznaczonych na mapie. Takie rozwiązanie ma spore zalety. Dzięki temu wiele drużyn wybiera własny wariant przebycia trasy i w związku z tym ma mniejszą potrzebę poruszania się wspólnie z innymi.

Na zakończenie ostatniego już etapu czekała nas kolejna bardzo miła niespodzianka: ognisko, kielbaski i napój. Kto wędruje jesienią i zimą w nocy po lesie i zatrzymuje się choć na chwilę wie, jak szybko opuszcza go ciepło. Tak powinien kończyć się ostatni etap każdego zawodów. Radomianie o tym wiedzą od dawna, zachowując takie ciepłe drobiazgi, jak ognisko, na koniec imprezy. Oczywiście, i atmosferę.

Dlatego też, jeśli ty l k o p r z e j e ż d ż a ł e ś przez Kozienice pomiędzy dziesiątym a dwunastym października, to masz czego żałować, nie startując w Nocnych Mistrzostwach Polski w Turystycznych Marszach na Orientację.

Nie zaprzepaść następnej okazji.

Marek Pacek

Zlot PInO

Zaczął się kolejny tydzień. Przysypiam z nudów w pracy i czytam ukradkiem „Tramwaj” spod klawiatury, jednocześnie wspominając grudniowy weekend i wesoły Zlot PInOkiów w Chełmie. Do końca nie byłam pewna czy warto tłuc się pociągami na koniec świata, żeby posiedzieć chwilę przy piwku i połączyć po podziemiach ale teraz z całą pewnością mogę stwierdzić, że warto ☺.

Udało mi się urwać wcześniej z pracy i dzięki temu zdążyłam na ostatnie rozsądne połączenie do Chełma. Po 7,5 godz. przesiedzianych w rozmaitych pociągach (EC, P, O) wylądowałam w końcu późnym wieczorem na stacji końcowej i ruszyłam w stronę bazy. Baza mieściła się w małym budynku schroniska PTSM. Powitały mnie radosne wrzaski i uściski znajomych PInOkiów, połączone z kolacją, na którą serwowano zupkę chmielową ☺. Później tradycyjne pogaduchy i śpiewy dopóki nie zmorzył nas sen.

Rano męska większość PInOkiów ruszyła szkolić młodych, chełmskich orientalistów a mniejszość żeńska okupowała kuchnię, pitraszając kanapki i boską, niezapomnianą, o tajemnym składzie i przepisie, którego nikt nie jest w stanie powtórzyć, fasolkę po bretońsku a’la Bacia ☺. Jeśli męska część PInOkiów szkoliliła młodzież z takim zapalem i poświęceniem, z jakim żeńska przygotowywała posiłek, to z pewnością w chwili obecnej są to młodziaki najlepiej wyszkolone w całej Polsce ☺.

Faceci wrócili akurat w momencie, gdy kończyliśmy przygotowywać posiłek, więc wspólnie zjedliśmy nasze kulinarne eksperymenty i rozpoczęły się prelekcje i dyskusje. Omawiano pilne i istotne zagadnienia inowskie, min.: nowe zasady rozgrywania DMP w Turystycznych MnO, regulaminy turystycznych ino -

zmiany w zasadach punktacji oraz tradycyjne sprawy przodownickie. Z ręką na sercu muszę się przyznać, że nie mam pojęcia na czym ostatecznie stanęły obrady i do jakich wniosków doszli dyskutujący, gdyż po godzinie ogarnęła mnie senność, którą pokonałam dopiero solidną drzemką ☺.

Następnym punktem programu była obiecana trasa na orientację w Chełmskich Podziemiach Kredowych. Etap był rozstawiony w korytarzach, które normalnie zwiedza się z przewodnikiem. Dla nas zrobiono wyjątek, z czego jestem niezmiernie zadowolona ☺. Mapa przedstawiała fragment korytarzy położonych pod rynkiem Chełma. Skala była zmienna, co nieco dezorientowało w pierwszej chwili ale kierując się układem tuneli nie sposób było się zgubić. Stałe oświetlenie korytarzy ułatwiało zabawę i nadawało podziemiom wygląd tajemniczego labiryntu z przeszkodami. Punkty zaznaczone na mapie można było znaleźć bez problemu, gorzej było z tymi z opisu, a zwłaszcza z punktem najniższym położonym pod ziemią. Różne były opinie na ten temat. Ja upierałam się za punktem 5 a Irek, z którym startowałam, twierdził że to punkt 3. Ostatecznie wpisaliśmy że jest to BPK, ponieważ w studni, która sięgała głębiej niż korytarze, nie było żadnego lampionu. Nie wiem jaka była interpretacja tego punktu wg budowniczego, bo nie było wzorcówki do wglądu ani nie ogłoszono wyników, ale nie jest to rzecz istotna. Meta etapu była oczywiście w podziemiach, a dokładniej w Komnacie Ducha Bielucha. Każdy otrzymał porcję zupki chmielowej aby uzupełnić stratę energetyczną, a do tego, aby mieć więcej odwagi w przywoływaniu Pana tych podziemi. Chórem głosów skandujących: „Przyjdź Duchu Bielucha” kierowała Pani Przewodnik z Chełmskich Podziemi. Duch oczywiście nie mógł odmówić wzywającym go PInOkom i zjawiał się błyskawicznie. Wygłosił krótką mowę i wręczył legitymacje świeżym, tegorocznym przodownikom. Później rozplął się w powietrzu, a o podziemiach i Chełmie opowiedziała Pani Przewodnik.

Po wyjściu na powierzchnię, pełni wrażeń udaliśmy się do knajpki „Kozak” na obiadokolację. Podano rewelacyjną zupę cebulową (**UWAGA!!! PILNIE POSZUKUJĘ PRZEPISU!!!**), wielką porcję gyrosa z dodatkami i do popicia oczywiście chmielowo-jęczmienny wywar magiczny. Gdy wszyscy już byli syci i szczęśliwi, Bosy rozpoczął część artystyczną wieczoru, czyli zbiorowe śpiewanie przy gitarze. Atmosfera momentalnie zmieniła się z restauracyjnej na turystyczną. Niestety w myśl zasady, że nic co dobre nie trwa wiecznie, nasze śpiewanie zostało brutalnie przerwane techno-pląsem barowym ☹. Zdegustowanym PInOkom pozostał powrót do bazy i świętowanie spotkania we własnym gronie.

Ostatnią atrakcją zlotu- tylko dla ludzi o mocnych nerwach!!! – był „lot w kosmos”. Dzielnych ochotników usadzono na krzeselkach i każdemu nałożono na głowę symulator lotu, czyli damską podkolanówkę, rozmiar S. Następnie, po krótkiej przemowie, Komandor Bosy wysyłał załogę w kosmos, podchodząc do każdego z osobna i powoli uwalniając głowę ochotnika z symulatora. Na koniec wysłaliśmy w kosmos Komandora Bosego ☺. Zlot został oficjalnie uznany za zamknięty dopiero późną nocą, gdy nikt już nie miał siły ani ochoty na żadne rozrywki.

Niedzielę, po wczesnej pobudce, spędziłam głównie w pociągu relacji Lublin-Poznań. Na szczęście połowę drogi przegadałam z Maćkiem więc czas tak

bardzo się nie włókl. A w poniedziałek od samego rana przysypiałam w pracy na klawiaturze, marząc o bieganiu po lesie z kompasem....☺

Ewa Tarnowska



Trochę wiadomości krajoznawczych....

Jako, iż zawody na których otrzymacie ten oto numer Tramwaju rozgrywać się będą a mieście Gryfinie, poniżej zarzucę Was paroma „malutkimi” ciekawostkami na temat tej miejscowości i okolic.

Położenie i obszar:

Miasto i gmina Gryfino leżą nad brzegiem rzeki Regalicy, stanowiącej prawe ramię ujściowe Odry (wpada do Jeziora Dąbie). Gmina znajduje się w zachodniej części województwa zachodniopomorskiego przy zachodniej granicy Rzeczypospolitej Polskiej.

Od północy i północnego wschodu gmina graniczy z obszarem miasta Szczecina i gminy Stare Czarnowo, od wschodu z gminą Bielice a od południa z gminami Banie i Widuchowa. Na północnym zachodzie sąsiadem gminy Gryfino jest gmina Kołbaskowo.

Ogólna powierzchnia gminy Gryfino wynosi 253,67 km kw., z czego użytki rolne stanowią 135,03 km, lasy 53,81 km, wody 13,58 km, tereny komunalne i osiedla 20,55 km a nieużytki 30,7km.

Maksymalna rozciągłość z południa na północ wynosi 23,5 km, a ze wschodu na zachód 17,5 km. Granice gminy ciągną się na długości 111 kilometrów, z czego 24,5 km to linia wodna.

Pomimo bezpośredniego położenia przygranicznego granica państwowa to tylko 2200 metrów.

Środowisko przyrodnicze

Gminę Gryfino charakteryzuje duża koncentracja wyróżniających się w skali regionalnej walorów przyrodniczych.

Pod względem ukształtowania obszar gminy dzieli się na dwie jednostki fizjograficzne: Dolinę Dolnej Odry i Równinę Wełtyńską. Występują tu obszary o wysokich walorach krajobrazowych dzięki dość urozmaiconej rzeźbie terenu, zróżnicowanej roślinności i interesującym wodom powierzchniowym.

Ukształtowanie powierzchni

Obszar gminy Gryfino leży w pasie nizin nadmorskich w części Niziny Szczecińskiej.

W jej ukształtowaniu wyróżnić można region wschodni i Dolinę Odry. Ten pierwszy to strefa moreny dennej zlodowacenia bałtyckiego zwana Równiną Wełtyńską.

Stanowi ona zachodni kraniec Niziny Pyrzyckiej. Równina jest lekko sfalowana, z licznymi nieregularnymi wzniesieniami o łagodnych stokach i przeciętnej wysokości 30 - 50 metrów nad poziomem morza. Występują tu liczne jeziora rynnowe i niewielka ilość lasów. Północna część gminy zamknięta jest pagórkami morenowymi pochodzenia glacialno - tektonicznego.

Teren urozmaicony jest miejscami przez strome krawędzie dolin Tywy i Pniewy powstałe wskutek erozji i meandrowania tych rzeczek przebijających się przez morenowe wzgórza do Odry.

Najwyższym punktem gminy jest wzgórze leżące na zachód od Włodkovic, na granicy gminy - 70 m n.p.m. Najniżej położone są łąki w północnej części Międzyodrza.

Wody

Gmina gryfińska odznacza się znacznymi zasobami wodnymi. Są to duże ilości wód gruntowych, dość bogata sieć rzeczna, znaczna ilość jezior, kanałów i rowów.

Podstawowe znaczenie w gminie jako element kształtujący środowisko przyrodnicze ma Odra.

Wielkie znaczenie ma natomiast Regalica (19,2 km w granicach gminy). Jej średni roczny przepływ wynosi około 250 m³/s. Zaopatruje ona w wodę poldery torfowe Międzyodrza, łąki i grunty prawobrzeżne, stanowi czynnik chłodzący w największym zakładzie przemysłowym regionu - elektrowni "Dolna Odra".

Duże znaczenie ma również Międzyodrze. Jest to naturalny zbiornik retencyjny dla przyjmowania nadmiaru wód w czasie powodzi i tak zwanej "cofki". Istniejący niegdyś system śluz, kanałów, jazów i przepompowni regulował dopływ wody na Międzyodrze.

Ważnym elementem krajobrazu gminy są liczne jeziora (około 50). Największym z nich jest Jezioro Wełtyńskie o powierzchni 349 hektarów i głębokości maksymalnej 11,6 m. Wchodzi ono w skład dziesięciu jezior Pojezierza Wełtyńskiego, połączonych w większości Wełtyńską Strugą.

Rośliny i zwierzęta.

Obszary leśne znajdują się głównie na wschód i południowy wschód od Gryfina. Ogólna powierzchnia leśna gminy wynosi 5363ha (21%), w tym lasy państwowe 4874ha. W ogólnej powierzchni leśnej 72% stanowią drzewostany sosnowe na siedliskach borowych. Występują w nich jednak domieszki gatunków liściastych (dąb, brzoza, buk) o dość bogatym podszyciu.

Duże obszary łąk występują w pasie Międzyodrza, na prawym brzegu doliny Odry oraz w siedliskach pobagiennych. Charakterystyczne zespoły roślinne wykształciły się na największym w Europie Środkowej torfowisku. Gmina Gryfino charakteryzuje się stosunkowo dużym bogactwem fauny. W kompleksach leśnych spotyka się jelenie, sarny, dziki i daniele, licznie reprezentowane jest także ptactwo, przeważnie wodne i błotne. Dominują tu łabędzie, bociany, kaczki, nurki i perkozy. Często spotyka się żurawie (zwłaszcza w okolicach Borzymia), a koło Mielenka orła bielika. Szczególnym miejscem bytowania zwierząt jest Międzyodrze. Jest to miejsce koncentracji legowisk ptaków wodnych i błotnych, które mają tu także swoje legowiska (powyżej 5000 żurawi, powyżej 20 000 gęsi) i pierzowiska. Do rzadkich ptaków, które można tu spotkać należą drapieżniki: orzeł bielik, rybołów, kania ruda, błotniak łąkowy; z ptaków siewkowatych batalion, krwawodziób, brodziec leśny. Poza tym licznie gniazduje tu rybitwa czarna, a w rezerwacie Kurowskie Błota, złożona z 900 par, kolonia czapli. Występuje tu również bardzo rzadki ptak - wodniczka.

Historia:

W XI wieku było osiedlem słowiańskim, przywileje miejskie nadał mu książę Barnim I w 1254 r.

Miasto w momencie lokacji otrzymało niemiecką nazwę Greifenhagen. Zasadzcą został Rudolf de Belecowe i jego dwaj synowie. Miasto otrzymało 100 łanów gruntów ornych, 100 łanów pastwisk oraz lasów, zwolnienie z danin na lat sześć, prom na Regalicy, prawo wolnej żeglugi na rzekach, zwolnienie od ceł w całym księstwie, prawo połowu ryb, koszenia siana oraz budowy młynów na Tywie. Po upływie sześciu lat wolnizny wprowadzone zostało prawo nazwane w dokumencie lokacyjnym "prawem szczecińskim", a więc prawo magdeburskie. Nowy ośrodek szybko zyskiwał na znaczeniu otrzymując dalsze przywileje. W 1271 roku książę przekazał miastu prawo zakładania cechów i gildii kupieckich, które miały być wzorowane na podobnych instytucjach Szczecina. W 1278 roku

Gryfino zakończyło spór z klasztorem w Kolbaczu zyskując część sąsiedniej wsi Dąbrowa. W latach 1280 - 81 otrzymało od księcia Bogusława IV trzy przywileje dotyczące wolnej żeglugi na wodach całego kraju oraz założenia w mieście wolnego portu, co miało przyciągnąć obcych, przede wszystkim lubeckich kupców. W 1309 roku książę Otto I zezwolił mieszczanom na budowę wiku bezpośrednio na południe od miasta, zaś w 1312 potwierdził kupno wiku północnego (wspominanej już, starszej niż miasto osady) od swego kuchmistrza Heydekina von Heydebreck. W roku 1303 książę Otto przekazał miastu tutejszą komorę celną, w 1306 zaczęto budować mosty na Regalicy i Odrze, a w 1331 Gryfino uzyskało dochód z czynszu od działek miejskich. Już w XIII wieku Gryfino brało aktywny udział w polityce stanów księstwa, zwłaszcza wobec stałego zagrożenia ze strony Brandenburgii; w 1278 wraz z trzema innymi miastami poręczyło układ Barnima I z margrabią Konradem, w 1284 roku układ w Czworokole. Po zawarciu w 1338 roku we Frankfurcie pokoju między Pomorzem i Brandenburgią, który przewidywał ewentualną sukcesję margrabiów w księstwie szczecińskim i wymagał złożenia im przez miasta holdu, Gryfino weszło do koalicji antyksiążęcej (i jednocześnie antybrandenburskiej) kierowanej przez Szczecin. W wyniku trzyletniego sporu, w trakcie którego doszło również do walki zbrojnej, miasta ostatecznie nie złożyły margrabiom holdu.

Pierwszymi wójtami Gryfina byli jego zasadźcy, w I połowie XIV stulecia wójtostwo przeszło w ręce najbogatszego w mieście rodu Wobberminów. Radę miejską wymieniono już w dokumencie lokacyjnym a w XIV wieku liczyła ona 12 rajców. Miastem zarządzało dwóch burmistrzów.

W drugiej połowie XIV wieku Gryfino związane coraz silniej ze Szczecinem zaczęło tracić na znaczeniu. Do końca stulecia uzależniło się całkowicie pod względem gospodarczym od stolicy księstwa, schodząc do roli ośrodka rynku lokalnego.

W roku 1530 wielki pożar strawił całe miasto wraz z ratuszem i kościołami św. Mikołaja i św. Ducha. Podczas wojny trzydziestoletniej w 1630 roku spłonął wik północny, w 1640 wycofujący się Szwedzi spalili mosty na Regalicy i Odrze Zachodniej. W latach 1653 - 1679 Gryfino należało do Pomorza szwedzkiego. W XVIII wieku miasto podupadło gospodarczo, do czego przyczyniło się także splądrowanie przez wojska rosyjskie w 1760 roku podczas wojny siedmioletniej oraz wielka powódź w 1780.

Ożywienie stosunków gospodarczych nastąpiło w XIX wieku; w latach 1867 - 60 zbudowano drewniane mosty na Regalicy i Odrze, w 1877 miasto otrzymało połączenie kolejowe ze Szczecinem, w 1895 roku ze Swobnicą, a w 1898 z Pyrzycami. W 1883 wzniesiono budynek poczty, w trzy lata później siedzibę władz powiatowych. Od 1904 roku prowadzono prace nad regulacją obu ramion Odry, w latach 1911 - 13 zbudowano istniejące do dziś mosty o konstrukcji stalowej. Obok linii kolejowej i szosy Gryfino połączone było ze Szczecinem i innymi miastami nad Odrą licznymi regularnymi liniami żeglugi (na początku XX wieku 6 rejsów dziennie), których statki przewoziły ładunki i pasażerów. Pasażerów 1866 roku na terenach należących do miasta pracowało 9 młynów (najstarszy wiatrak wzniesiono tu w 1715 roku, młyny wodne na Tywie

istniały już w XIII wieku). Przemysł nie uzyskał w Gryfinie większego znaczenia, w 1930 roku pracowały tu tylko cztery zakłady przemysłowe: fabryka chemiczna, wytwórnie mydła, konserw mięsnych i kapeluszy filcowych. Na północ od miasta zlokalizowano duży zakład suchej destylacji drewna. W drugiej połowie XIX stulecia powstało Przedmieście Szczecińskie, gdzie zlokalizowano między innymi zabytkowe dziś zabudowania masarni, oraz szereg domów mieszkalnych, często o charakterze willowym. Od 1876 roku datuje się rozwój miasta w kierunku północno – wschodnim, gdzie po przedłużeniu ulicy Rybackiej poza linię obwarowań wzniesiono budowle administracji i użyteczności publicznej – siedzibę władz powiatu, pocztę, szpital i sąd. W okresie międzywojennym powstały pierwsze zespoły domów jednorodzinnych położonych w górnej części zbocza, pomiędzy drogami do Wełtynia i Chwastnicy, a Przedmieście Szczecińskie zostało przedłużone poza wiadukt kolejowy o rozciągnięty wzdłuż szosy i torów kolejowych łańcuch zabudowy jednorodzinnej. W ciągu ostatnich trzydziestu lat kierunki rozwoju miejskiego organizmu Gryfina uległy zasadniczym zmianom. Osiedla bloków mieszkalnych wkroczyły na słabo dotąd zabudowany obszar zbocza doliny i przyległej wysoczyzny, tworząc nową dzielnicę mieszkaniową nazywaną Górnym Tarasem.

Konkursy 2003

Przygotowanie końcowego podsumowania wymaga skrupulatnego przejrzenia protokołów i map; wraca się wówczas pamięcią do tych wszystkich ciekawych miejsc, interesujących etapów, spotkań i przygód, których by nie było gdyby nie praca tak wielu organizatorów, praca która budzi szacunek i nie sposób nawet przecenić jej znaczenia i wpływu na całą naszą dyscyplinę.

Najciekawszym momentem przygotowywania tych zestawień jest oczywiście faza końcowa, kiedy po skrupulatnym sprawdzeniu i wprowadzeniu wszystkich danych wykonuje się sortowanie po którym wyłania się końcowa kolejność. Rzucam się wtedy na te wyniki (każdy by się rzucił) no i patrzę jak też ocenili to sędziowie a było ich w tym roku 21 (w tym niestety tylko trzech juniorów). A jest na co popatrzeć, każdy na pewno będzie miał swoje własne odniesienie do tych wyników.

W generalnej klasyfikacji wygrało DMP i moim zdaniem zasłużenie – jako impreza „użyję takiego określenia”, kompletna. Organizacyjnie starannie przygotowana, ze świetnymi trasami, przeprowadzona płynnie a to wszystko przy 191 uczestnikach – brawo.

Na drugiej pozycji niewiele ustępujący liderowi GOSK, w tym roku również przygotowany świetnie i na słodko (ci co byli wiedzą o czym mówię).

Patrząc z drugiego końca widać tradycyjne problemy z frekwencją na imprezach radomskich co się przekłada na wynik, ale w końcu imprezy robi się dla ludzi.

Najbardziej się podobały trasy na ORIENTOPIE, świetne pomysły Daniela i Jacka na trasy, kolorowe mapy i teren wokół Łądka Zdroju zrobiły swoje – gratulacje.

Zresztą patrząc na ocenę etapów aż 4 trasy ORIENTOPU zmieściły się w pierwszej jedenastce.

Za wartość techniczną (trasy + sędziowanie + program) – brawo DOMINO.
Najlepsze sędziowanie – MATNIA (duża w tym zasługa Krzycha).

Najlepszy etap, tu w zasadzie zgodnie z moimi przypuszczeniami – „Widok z balonu” – świetny pomysł i tytaniczna praca Leszka przy jego realizacji dały efekt w postaci 1 miejsca – gratulacje.

Nie mam zamiaru komentować bardziej szczegółowo tych wyników to już pozostawiam czytelnikom zapraszam jeszcze do sędziowania w roku 2004.
Na stronie Komisji (<http://ino.pttk.pl>) są do pobrania formularze.

W. Fijor

PS. Dziękuję tym wszystkim , którzy wypełnili arkusze oceny w EXCELU – bardzo mi to upraszcza pracę przy obliczaniu wyników.

OCENA OGÓLNOPOLSKICH IMPREZ NA ORIENTACJĘ ZA ROK 2003

DMP	191	HKT TREP Warszawa	Andrzej Krochmal	0,948	235,72	223,38
GOSK	97	NEPTUN Gdańsk	Karol Kalsztein	0,897	235,30	211,04
MATNIA	55x2	ŁAPIGUZ Siedlęcín	Adam Rodziewicz	0,909	228,63	207,85
MSL-GORAJ	84	ZSL GORAJ / SKARMAT	Zygmunt Jeliński	0,881	226,32	199,38
DOMINO	66	CYRKINO Gliwice	Andrzej Wysocki	0,848	231,32	196,27
ORIENTOP	47	ORIENTOP Wrocław	Jacek Gdula	0,787	215,48	169,63
GRASSOR	66	PREGO Szczecin	Tomasz Paszek	0,848	198,27	168,23
WIOSNA	78	CZARTAK Lwówek Śląski	Przemysław Sikora	0,872	175,05	152,61
NOCNE MP	44	SKRÓTY Radom	Dariusz Zając	0,773	196,76	152,04
	(N)			(K)		

Gdzie; N - łączna liczba uczestników w kategorii TS i TJ

a dla DMP; TS, TJ, TM, TR

K- współczynnik uczestnictwa

$$K = 1-10/N$$

Ocena poszczególnych elementów imprez w roku 2003

Regulamin	/10/
DMP	9,31
GOSK	8,82
MSL-GORAJ	8,77
NOCNE MP	8,58
GRASSOR	8,38
WIOSNA	7,53
ORIENTOP	7,29
DOMINO	6,92
MATNIA	6,86

Trasy	/100/
ORIENTOP	79,73
DMP	78,95
DOMINO	77,28
GOSK	74,62
NOCNE MP	74,47
MATNIA	74,20
MSL-GORAJ	74,13
GRASSOR	67,89
WIOSNA	64,62

Sędziowanie	/70/
MATNIA	59,29
DOMINO	57,15
GOSK	56,74
MSL-GORAJ	52,54
DMP	52,46
ORIENTOP	46,31
GRASSOR	41,19
WIOSNA	37,13
NOCNE MP	35,67

Program	/30/
MATNIA	24,79
DMP	24,69
GOSK	24,65
DOMINO	24,50
MSL-GORAJ	23,38
ORIENTOP	22,11
NOCNE MP	21,38
WIOSNA	20,13
GRASSOR	18,34

Oprawa	/30/
GOSK	25,09
DOMINO	24,35
DMP	23,08
MSL-GORAJ	23,00
MATNIA	22,36
NOCNE MP	19,58
GRASSOR	19,28
ORIENTOP	17,93
WIOSNA	16,67

Świadczenia	/30/
DMP	23,62
DOMINO	22,19
MATNIA	22,04
GRASSOR	21,88
MSL-GORAJ	21,73
GOSK	21,26
NOCNE MP	20,75
ORIENTOP	19,07
WIOSNA	17,37

Protokół	/20/
ORIENTOP	18,18
GRASSOR	16,06
GOSK	15,76
DMP	15,38
MSL-GORAJ	14,38
DOMINO	10,23
MATNIA	9,86
NOCNE MP	8,50
WIOSNA	5,13

Odczucia	/10/
MATNIA	9,25
DOMINO	8,69
MSL-GORAJ	8,38
GOSK	8,35
DMP	8,23
NOCNE MP	7,83
ORIENTOP	7,57
WIOSNA	6,47
GRASSOR	5,25

Trasy+Sędz.+Program	/200/
DOMINO	158,93
MATNIA	158,28
DMP	156,10
GOSK	156,01
MSL-GORAJ	150,05
ORIENTOP	148,15
NOCNE MP	131,52
GRASSOR	127,42
WIOSNA	121,88

Oprac. W. Fijor

Konkurs na najlepszego budowniczego etapu imprezy ogólnopolskiej w roku 2003 w kategorii :TS

Budowniczy etapu imię i nazwisko	Nazwa imprezy	Data	Etap nr / nazwa	N	Średnia /110/
Leszek Herman-Iżycki	DMP 2003	27,09	2/ Widok z balonu	7	93,571
Roman Trocha	MATNIA 2003	20/21.06	4/ Składak	12	91,167
Piotr Janowski	DMP 2003	27/28.09	3/ Szkic kołowy	7	90,571
Daniel Kotschy	ORIENTOP 2003	17/18.01	1/ Warstwiczowa wirówka	11	90,000
Ryszard Sikora	DOMINO 2003	8,11	1/ Cipiorg	11	89,909
Sebastian Janas	DOMINO 2003	8/9.11	2/ Poznajcie Górny Śląsk	11	89,727
Waldemar Fijor	MISTRZ. SZKÓŁ LEŚNYCH	13,09	2/ A jednak się kręca	11	88,000
Daniel Kotschy	ORIENTOP 2003	18/19.01	5/ Dobra tylko ćwiartka	11	87,636
Jacek Gdula	MATNIA 2003	20,06	2/ Spacer po warstwicach	12	86,958
Jacek Gdula	ORIENTOP 2003	18,01	3/ Wielowariantowa Szwajcarka	10	86,900
Daniel Kotschy	ORIENTOP 2003	18/19.01	4/ Warstwowa wielowstążka	11	86,818
Marek Pacek	GOSK 2003	8,03	1/ A Escher na to:nie możliwe	13	85,923
Darek Zając	NOCNE MP	11/12.10	4/ Herby	10	85,750
Wiktor Marczak	DMP 2003	27,09	1/ Fort	7	85,071
Piotr Wieczorek	NOCNE MP	10/11.10	1/ Kostka	9	83,056
Roman Trocha	MATNIA 2003	19/20.06	1/ Dygnięte kwadraty	12	82,792
Krzysztof Płonka	MISTRZ. SZKÓŁ LEŚNYCH	13/14.09	3/ WMZ	11	82,773
Zbigniew Socha	DOMINO 2003	8/9.11	3/ XIX Wysokokwalifikowane MnO	10	81,900
Tomasz Paszek	GRASSOR 2003	24,05	2/ Foto	15	81,467

Piotr Porzeziński	GOSK 2003	8,03	2/ Ścinki	13	81,269
Jacek Gdula	ORIENTOP 2003	18,01	2/ InOwąż	11	81,182
Wiktor Gajdus	GOSK 2003	8/9.03	3/ Lustrzany Żółwik	14	80,750
Tomasz Paszek	GRASSOR 2003	24,05	1/ Pod Górkę	16	78,719
Piotr Wieczorek	NOCNE MP	10/11.10	2/ Dziwny Iteenerer	9	77,889
Darek Zając	NOCNE MP	11/12.10	3/ Przekręcony przesuwaniac	9	77,500
Wojciech Plutowski	MISTRZ. SZKÓŁ LEŚNYCH	13,09	1/ Niekończąca się opowieść	10	77,050
Tomasz Karpiszyn	WIOSNA 2003	12,04	2/ Twardziel	11	68,818
Przemysław Sikora	WIOSNA 2003	12,04	1/ Nowy Łąd	11	68,227
Michał Job	MATNIA 2003	20,06	3/ Grabowiec	11	66,682
Przemysław Sikora	WIOSNA 2003	12/13.04	3/ Szwajcarka nocą	11	63,909
A. Krejczy / P. Pożyczka	GRASSOR 2003	24/25.05	3/ Lepiej późno niż wcale	15	57,500

HKT „TREP” PTTK z Oddziału PTTK Warszawa Praga Płd.
już dziś

ZAPRASZA

Do udziału na reaktywowaną imprezę pn.

VI DŁUGODYSTANSOWY Marsz na Orientację ”DYMnO 2004”
w dniu 8 maja 2004 roku (sobota)
rozgrywany w okolicach Warszawy Falenicy

Jest to propozycja dla tych wszystkich, którzy nie boją się trudnych wyzwań w zmaganiach z długodystansowym marszem, marszobiegami, biegiem, zmęczeniem fizycznym, umiejętnościami orientacji terenowej i przeciwnościami losu.

Impreza rozgrywana jest na trasach:

1. piesza – długości 50 km z podziałem na 3 etapy : 25 km + 15 km + 10 km z max. Limitem czasowym 12 godz.,
2. rowerowa – długości 100 km również z podziałem na 3 etapy : 50 km + 25 km + 25 km z max. limitem czasowym 10 godz.

Teren imprezy to mazowiecki las z wydmami, z dużą ilością dróg i miejscami podmokły. Mapy kolorowe do biegu i jazdy rowerowej na orientację.

Na najlepszych czekają trofea i splendor zwycięzców. Dla chętnych, którzy zadeklarują przebiegnięcie 50 km organizatorzy stwarzają możliwość badań wydolnościowych wykonywanych przez pracownika Instytutu Sportu na użytek startującego.

Dodatkowe informacje w regulaminie na stronie Mazowieckiej Komisji InO : mkino.prv.pl

DO ZOBACZENIA NA IMPREZIE